

Terapeuci i nauczyciele

Termin “terapeuci” rozumiemy tu bardzo szeroko i odnosimy zarówno do pediatrów, psychologów dziecięcych, jak również pedagogów, logopedów i terapeutów mowy.

Poniżej zamieszczamy odpowiedzi na pytania najczęściej zadawane przez terapeutów i nauczycieli. Odpowiedzi zostały opracowane przez prof. Johanne Paradis (Uniwersytet w Albercie, Kanada) we współpracy z członkami COST Action IS0804.

Proszę kliknąć na pytanie, aby przeczytać odpowiedź.

1. W poradni, w której pracuję, spotykam dzieci mające w domu kontakt z dwoma językami. Czy kontakt z dwoma językami równocześnie opóźnia ich rozwój?

Istnieje wiele naukowych dowodów na to, że niemowlęta i małe dzieci doskonale uczą się dwóch języków równolegle. Podstawowe, najwcześniejsze stadia rozwoju języka dziecka, przebiegają podobnie niezależnie od tego, czy rozwija się ono w środowisku jedno-, czy dwujęzycznym. Niemowlęta wychowywane dwujęzycznie gaworzą tak samo jak jednojęzyczne, jednakowo w okolicach swych pierwszych urodzin wypowiadają pierwsze słowa (typowo w wieku 10-14 miesięcy). Również w tym samym czasie, gdy mają około dwóch lat (typowo w wieku 18-26 miesięcy), zaczynają łączyć słowa w wypowiedzi składające się z dwóch lub trzech słów.

Dzieci dwujęzyczne z wiekiem zaczynają się różnić od dzieci jednojęzycznych. Inny jest u nich przyrost wiedzy językowej, inaczej też używają języka. Różnice te są jednak zupełnie naturalne i nie powinny martwić rodziców ani opiekunów, gdyż nie powodują ani opóźnienia w rozwoju, ani zaburzeń językowych. Dzieci dwujęzyczne mogą mieszać oba języki w jednym zdaniu (np. patrz pytanie 4). Często też jeden ze swych języków znają lepiej niż drugi, znają w nim więcej słów i konstrukcji. Jest to zwykle ten język, który częściej słyszą i którego częściej używają. Z czasem jednak przy odpowiedniej ilości kontaktu ze słabszym językiem różnice te się zacierają.

W wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym dzieci dwujęzyczne często znają mniej słów w każdym ze swych języków niż ich jednojęzyczni rówieśnicy. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę ich całe słownictwo, w obu językach jednocześnie, (bez podwójnego liczenia dokładnych odpowiedników językowych, czyli np. w wypadku dwujęzyczności polsko-angielskiej „matka” i „mother” liczymy jako jedno słowo), okazuje się, że mają tak samo bogate słownictwo jak ich rówieśnicy lub nawet przewyższają ich pod tym względem. W okresie szkolnym najczęściej, choć nie zawsze, poziom słownictwa dziecka dwujęzycznego przynajmniej w jednym z jego języków zrównuje się do poziomu dzieci jednojęzycznych.

Dzieciom dwujęzycznym często więcej czasu zajmuje opanowanie trudniejszych konstrukcji gramatycznych. Na przykład czas przeszły w angielskim wyrażany jest zarówno przez liczne czasowniki nieregularne (*dig – dug, sing – sang, catch – caught*), jak i przez czasowniki regularne z końcówką “-ed” (*talk – talked, help – helped*). Kiedy angielski jest jednym z

języków przyswajanych przez dziecko dwujęzyczne, dziecko to może robić więcej błędów w użyciu czasowników nieregularnych niż jednojęzyczni rówieśnicy (np. mówić “digged” zamiast “dug” albo “caught” zamiast “caught”). Z czasem, szczególnie podczas ćwiczeń języka pisanego w szkole, dzieci dwujęzyczne osiągają pełną poprawność w użyciu tych form.

2. Co mam zalecić rodzicom wychowującym dwujęzycznie dziecko, u którego stwierdzono specyficzne zaburzenie rozwoju językowego (SLI)? Czy należy zalecić zarzucenie jednego z języków, tak aby dziecko mogło skoncentrować swe wysiłki na poprawnym opanowaniu drugiego? Czy to dobra rada?

Niestety rodzice dzieci dwujęzycznych z zaburzeniami językowymi, opóźnieniem rozwoju językowego i innymi problemami (nawet takimi jak dysleksja) często spotykają się z takimi zaleceniami. Wynikają one ze zdroworozsądkowego na pierwszy rzut oka i powszechnego przekonania, że dzieci dotknięte zaburzeniami językowymi nie są w stanie opanować dwóch języków, a długotrwałe użycie dwóch języków jedynie nasila zaburzenia. Z naszych doświadczeń wynika, że wielu lekarzy i nauczycieli uważa, że eliminacja jednego z języków to zasadnicza część „terapii” dziecka dwujęzycznego z zaburzeniami językowymi.

Chcemy z całą stanowczością stwierdzić, że nie istnieją żadne dowody naukowe na poparcie tych tez. Wprost przeciwnie, dzieci z zaburzeniami mogą i stają się dwujęzyczne. Istnieje wiele udokumentowanych przypadków dzieci z poważnymi zaburzeniami intelektualnymi, takimi jak zespół Downa, które stawały się dwujęzyczne. Dzieci dwujęzyczne ze specyficznym zaburzeniem językowym będą się uczyć obu języków wolniej niż dzieci jednojęzyczne, a poziom znajomości każdego z języków będzie u nich ograniczony. Najważniejsze jednak, że te ograniczenia będą podobne do tych spotykanych u osób jednojęzycznych. Innymi słowy, nie ma żadnych przesłanek naukowych, by twierdzić, że rozwój dwujęzyczności pogłębia zaburzenia językowe.

Kolejną ważną sprawą jest kontekst rodzinny i społeczny. Jeśli rodzina (a może i społeczność) jest dwujęzyczna, trudno będzie stworzyć dziecku warunki do rozwoju w jednym tylko języku. Warto też zauważyć, że dziecko takie będzie czuło się wykluczone z dwujęzycznej społeczności. Będzie miało problemy z nawiązaniem bliższych kontaktów z dziadkami, co może prowadzić do poczucia izolacji i odrzucenia. W wypadku dzieci, których problemy językowe wynikają z zaburzeń rozwojowych takich jak zespół Downa lub autyzm, opanowanie obu języków jest jeszcze ważniejsze. Język społeczeństwa, w którym żyją, jest istotny ze względu na służbę zdrowia i edukację. Z kolei język rodziców jest potrzebny do komunikacji z dzieckiem, gdyż to oni właśnie będą jego opiekunami i najważniejszymi rozmówcami. Dlatego nie istnieją żadne powody, aby ze względu na specyficzne zaburzenie językowe lub inne zaburzenia w uczeniu się zmieniać użycie języka w domu i posługiwać w nim się tylko jednym językiem.

3. Wybór jakiej szkoły mam zalecić rodzicom wychowywanego dwujęzycznie dziecka, u którego stwierdzono specyficzne zaburzenie rozwoju językowego (SLI)? Czy jeśli

rodzice chcą wysłać dziecko do szkoły obcojęzycznej lub dwujęzycznej, to należy ich do tego zniechęcić? Czy takie dziecko, gdy będzie się uczyć w swoim drugim języku, będzie miało kłopoty z osiągnięciem dobrych wyników w nauce?

Istnieje niewiele dowodów naukowych na to, że dzieci ze specyficznym zaburzeniem językowym radzą sobie gorzej w szkole, w której uczą się w innym języku niż używany na co dzień w domu. Jednak pewne badania wskazują, że anglojęzyczne dzieci z opóźnieniami rozwoju językowego, chodzące do francuskojęzycznej szkoły w Kanadzie, osiągały zbliżone wyniki w nauce do dzieci z podobnymi opóźnieniami uczącymi się w swym języku rodzimym. Widać więc, że nauka w obcym języku nie musi wpływać na osiągnięcia naukowe dzieci z takim opóźnieniem. Warto jednak zdać sobie sprawę, że dzieci z opóźnieniami i zaburzeniami językowymi rzadko osiągają znaczące sukcesy w nauce.

Jak zatem przebiega rozwój językowy dziecka w szkole obcojęzycznej? Niewiele o tym wiadomo. Istnieją jednak badania przeprowadzone z udziałem dzieci ze specyficznym zaburzeniem językowym, które będąc dziećmi emigrantów, siłą rzeczy chodzą do szkoły obcojęzycznej. Badania te pokazują, że dzieci ze specyficznym zaburzeniem językowym są w stanie osiągnąć płynność posługiwania się językiem, choć istnieją pewne ograniczenia związane z zaburzeniami. Nie stwierdzono też u nich większego ryzyka utraty swojego języka pierwszego niż u prawidłowo rozwijających się dzieci emigrantów.

Ważne jest zrozumienie, że istnieje różnica między sytuacją, w której dwujęzyczność jest wyborem, a sytuacją, w której nie da się jej uniknąć. W wypadku, gdy jest związana z wyborem, wymaga zaangażowania zarówno ze strony rodziców, jak i dziecka. Również szkoła musi zapewnić dziecku wiele wsparcia, którego ono potrzebuje na drodze do edukacyjnego sukcesu. Dlatego, mimo że nie ma dowodów, iż dzieci ze specyficznymi zaburzeniami rozwoju językowego nie mogą się nauczyć drugiego języka w szkole, rodzice muszą rozważyć wiele aspektów wyboru szkoły obcojęzycznej. Powinni zastanowić się, czy wszyscy zainteresowani (dziecko, szkoła i oni sami) będą chcieli się w to przedsięwzięcie zaangażować oraz czy znajdą siłę, motywację, czas i środki, które pozwolą dziecku osiągnąć sukces w takim środowisku.

4. Którego języka należy używać podczas terapii dziecka dwujęzycznego? Języka dominującego? Używanego przez społeczną większość? A może obu?

Najprostsza odpowiedź brzmi, że w terapii należy używać obu języków. Ponieważ dzieci dwujęzyczne ze specyficznym zaburzeniem rozwoju językowego wykazują zaburzenia w obu językach, najlepsza byłaby terapia koncentrująca się zarówno na problemach w pierwszym języku, jak i w drugim.

Jednakże z wielu powodów terapia w dwóch językach często jest niemożliwa. Dzieje się tak na przykład, gdy terapeuta nie mówi w jednym z języków dziecka lub gdy dziecko jest pod opieką specjalistów w szkole, w której zdecydowano się na używanie tylko jednego języka podczas terapii. Który język wybrać zatem, jeżeli terapia ma być prowadzona tylko w jednym języku? Jeżeli terapeuta posługuje się językiem większości społecznej, który dziecko zna lepiej, tym lepiej dla ich kontaktów. Zazwyczaj jednak terapeuta posługuje się językiem

społecznej większości, który nie jest dominującym językiem dziecka. Choć jest to sytuacja mniej sprzyjająca, nie oznacza jednak, że terapia taka nie przyniesie pozytywnych wyników. Z czasem u dziecka wzrasta poziom znajomości języka społecznej większości, a konieczność zdobycia przez nie jak największej biegłości w nim jest niezwykle istotna.

Terapia prowadzona w jednym języku może przynosić więcej pozytywnych efektów niż mogłoby się pozornie wydawać. Dzieci dwujęzyczne potrafią przenosić niektóre umiejętności zdobyte w jednym języku na drugi. Ćwiczenie świadomości fonologicznej, pamięci werbalnej, wiedzy pojęciowej czy strategii metajęzykowych w jednym języku pomaga też w ich rozwijaniu w języku drugim. Nie ma na razie jednak danych, które wskazywałyby na istnienie podobnego transferu międzyjęzykowego w zakresie bardziej specyficznych dla każdego języka aspektów wiedzy językowej (np. słownictwa czy morfoskładni). Stąd nie wiemy, czy skoncentrowanie się na nich w terapii prowadzonej w jednym języku wpłynie również na analogiczne umiejętności dziecka w drugim języku.